Ner 288.

KRAKOW

Goniec wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych o godzinie 3 po południu regularnie, w Drukarni St. GIESZKOWSKIEGO.



CZWARTEK.

DNIA 24 LISTOPADA 1831 r.

PRENUMERATA:

Kwartalna . . . . złp: 10.
Miesięczna . . . . --- 4.
Numer pojedynczy . gr: 10.

Goniec Krakowski,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumiura.

Dzień godzina		Barometr na O° ϱ.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	27. 4. 453	-- 2. 0	-- 7,0	wschodni słaby	pochmurno	
22.	12	,, 3. 814	† 2. 9	-- 4,3	,, ,,	,, ,,	śnieg
	8	,, 3. 588	† 1. 2	-- 3,5	,, ,,	,, ,,	,,
	9	,, 3. 300	† 0. 2	-- 4,0	,, ,,	,, ,,	

Część Nieurzędowa.

WIEDEŃ *(4 Listopada.)*

Nayjaśnieyszy Cesarz JMć własnoręcznem pismem z dnia 24 b. m. raczył dowodzącego w Sławaczyznie i Sirmu, jenerała jazdy barona Bersina de Siegenthal mianować vice-prezydentem nadworney rady wojenney. — Ramorino i Langerman teraz znayduje się w Bern stolicy Morawii; woyskowym polskim, którzy przeszedłszy do Galicyi złożyli broń, pozwolono obrać mieysca w krajach austryackich według ich żądania.

BERLIN *(9 Listopada.)*

Presidium policyi obwieściło pod d. 3 b. m., aby ci wychodcy Polscy, którzy pod przybranemi nazwiskami znaydują się w Prusach, donieśli o tem właściwym władzom policyjnym w ciągu dni 8. Przeciw tym, którzyby do takowego rozporządzenia nie zastósowali się, i nazwisk przybranych nadal używali, z naywiększą i bezwzględną ścisłością postanowionem będzie.

KORFU *(21 Października.)*

— O śmierci hr. Jana Capodistrias podano nam następujące szczegóły: Prezydent opuścił w niedzielę dnia 9 Października mieszkanie swoje leżące na jednem z przedmieść w Napoli di Romania, wtowarzystwie jednego tylko służącego, chcąc słuchać mszy ranney w kościele S. Spirydyona. Idąc tam, spotkał Jerzego (brata) i Konstantego Mauromichali (syna) znanego Pietro Beja Mainy, którzy będąc z powodu dawnieyszych spi-

ków przeciw rządowi pod dozorem policyi, byli strzeżeni przez dwóch dozorców policyynych. Dway ci Mainoci nie zaniedbali powitać Prezydenta, który udał się w dalszą drogę ku kościołowi. Gdy się zbliżył do forty, brat Pietro Beja wystrzelił z pistoletu do prezydenta; który trafiony w głowę upadł bez życia. Równocześnie drugi złoczyńca, Syn Pietro Beja zbliżył się do prezydenta i pchnął go sztyletem. Jerzy Mauromichali uciekł, lecz uzbrojony sługa zabitego ścigał go; i gdy złoczyńca, trąciwszy o coś został wstrzymany w biegu, chciał strzelić do niego, lecz pistolet niespuścił; pochwycił więc za drugi i tym pierzchającego powalił o ziemię. Tłum ludu zwabiony hałasem, wpadł na mordercę, rozsiekał go i ciało śród nayokropnieyszych przekleństw wrzucił w morze. Syn Pietro Beja potrafił się schronić do domu francuzkiego rezydenta. Dostrzegłszy to lud, burzliwie żądał jego wydania, a gdy mu tego jak twierdzą początkowie odmawiano, groził zupełnem zniszczeniem domu rezydenta; wydano więc zbrodniarza który śród pogróżek i złorzeczeń, został wrzucony do więzienia. Również przytrzymano dozorców policyynych, których obwiniano o porozumienie się ze zbrodniarzami. Senat zgromadził się natychmiast i ogłosił umieszczoną poniżey proklamacyą do Greków. »Z naywiększym żałem i ze łzami w oczach, senat udziela Greckom zasmucającą wiadomość, iż prezydent Grecyi Jan A. Capodistrias już żyć przestał. — Dziś rano około godziny 6. właśnie w chwili kiedy wchodził do kościoła, zabili go oycobóycy, godni nienawiści całego narodu, Jerzy i Konstantyn Mauromichali, z których pierwszy zaraz na mieyscu, z rąk ludu odniósł zasłużoną karę. Okropny ten, zupełnie niespodziany wypadek, pogrążył senat i greckich jego współbraci w zupełney niespodziewaney żałobie i wkłada na niego obowiązek, użycia środków, dążących do utrzymania publiczney spokoyności. W tym to celu i dla zapobieżenia wszelkiey przerwie w sprawach rządu, senat podług przepisów § 15 drugiey uchwały zgromadzenia narodowego w Argos, wyznaczył Kommissyą Rządową złożoną z PP. Augustyna Capodistrias, Teodora Colocotroni i Jana Colletti, a przez wdzięczność ku swemu prezydentowi, godnemu wiecznego uwielbienia, brata jego Augustyna Capodistrias, mianował prezesem tey komissyi. Senat bezzwłocznie bliżey oznaczy attrybucie i obowiązki rzeczoney władzy; tymczasowie zaś wzywa wszystkich Greków, aby z miłości ku oyczyznie i dla powszechnego bezpieczeństwa i spokoyności, okazywali dla kommissyi tey przychylność i posłuszeństwo, gdyż od ich patryotyzmu i roztropności wśród strasziwysh okoliczności zawisło wspólne dobro oyczyzny tak we wnątrz, jako też ze względu na zewnętrzne stósunki. W Nauplia 27 Września (9 Października) 1831 Prezes Senatu D. Tsamados. W nieobecności sekretarza, vice sekretarz Anagnostaki.

— W dalszych po więcey niż miesięczney przerwie kilku numerach dziennika Courier de la Grèce dochodzących do 20 Września zawarte są prawie dokładnie ostatnie działania nieboszczyka prezydenta Capodistrias. Numer z 13 Września zawiera: I. postanowienie rządu względem wypuszczenia w obieg trzech milionów phenixów w biletach bezprocentowych. Wszystkie opłaty krajowe mają bydź wnoszone do kass w jedney trzeciey części temiż biletami, w dwóch zaś trzetrzecich gotowymi pieniędzmi; takiż sam stósunek zachowany będzie przy wypłatach kassowych. Osobne postanowienie oznaczy kształt, kolor i schema tych biletów. II. U-

wiadomienie z d. 25 Sierpnia tymczasowego ministra sprawieliwości Ciciliani o naturze wypadku w Poros i Hydrze, jako też o przedsięwziętych środkach przeciw jego sprawcom. W uwiadomieniu tem, wyjaśnione są bliżey środki użyte przez powstańców, rewolucyyna dążność wychodzącey w Hydra gazety *l' Apollon*, usiłowanie przeciągnienia woyska, i na koniec otwarte wybuchnienie powstania w Poros i Hydra, na tych zaś postępkach oparta jest skarga o zdradę przeciw ich sprawcom. Jako okoliczności obciążające przestępstwo wymienione są; 1) że powstanie to pociągnęło za sobą znaczne straty dla narodu i zniszczyło żeglugę, 2) że wybuchło mimo oświadczeń sprzymierzonych mocastw, które przez swoich reprezentantów urzędownie wyrzekły, iż do utrzymania spokoyności w Grecyi i tymczasowie zaprowadzonego tamże porządku, wielką przywiązują wagę; 3) że przytem bandera jednego z tych mocarstw znieważoną została. Sprawcy zaś i wspierający toż powstanie, stali się nietylko winnymi przestępstwa zdrady przeciw wewnętrznemu bezpieczeństwu rządu, ale też niebyliby odpowiedzialni solidarnie narodowi za stratę, jaką poniósł przez zniszczenie okrętów jako i za inne szkody, które z rewolucyi wyniknęły dla kraju, lub jeszcze wyniknąćby mogły. Następnie wniesiono w temże uwiadomieniu, ażeby powstańców podzielić na dwie klassy, to jest: na obeymującą dowódzców i główno wspierających powstanie, i na tych, którzy podrzędny tylko udział w niem mieli; oraz ażeby pierwszym natychmiast wystósować proces, ostatnim zaś zapewnić amnestyą, jeżeli w oznaczonym czasie powrócą na drogę honoru i obowiązków. Do pierwszey kategoryi należą, podług uznania wyznaczoney w tym względzie kommissyi: czterey członkowie z Hydra: Łazarz Konduriotis, Jan Orlandos, Demetry Bulgaris i Jan Kriesis, daley Jerzy Konduriotis, Alexander Maurokordato, Andrzey Miaulis; Jerzy Sahinis, Antoni i Demetry Kriesis, Jos-Falangas, Theoklet Pharmakidis, Anastazy Polizoides i Mikołay Gnika z Poros.

Nakoniec wniósł tymczasowy minister sprawiedliwości, ażeby mianowano kommissyą składającą się z pięciu senatorów i jeneralnego prokuratora, któraby obwinionych pozywała i względem nich wyrokowała. III. Odezwę do Greków wydaną pod d. 26 Sierpnia, w którey prezydent napomina obłąkanych przez powstańców, do rychłego powrotu na drogę honoru i obowiązków. IV. Postanowienie, podług którego żaden hydryocki okręt nie ma bydz wpuszczony do portów greckich. V. Okólnik prezydenta z d. 27 Sierpnia do nadzwyczaynych kommissarzy i cywilnych rządców prowincyi, względem dalszego postępowania z powstańcami, następującey treści: »Ostatnim moim okólnikiem zawiadomiłem WPanów, iż pełnomocnicy pięciu sprzymierzonych mocarstw postawili przy Hydra eskadrę, celem przeszkodzenia wypływaniu uzbrojonych okrętów; admirał Ricord spotkał przy Syra bryg Miaulisa i otrzymał od pierwszych obywateli i znacznieyszych kupców wyspy przyrzeczenie na pismie, że okręt ten w porcie zatrzymanym będzie. Przy Andros, gdzie inny hydryocki bryg okazał zamiar wzniecenia zaburzeń w kraju, znayduje się francuzki okręt, który komendant Lalande wysłał z rozkazem naklonienia Hydryotów do cofnięcia się. Z podobnem poleceniem P. Lalande wysłał wczoray korwetę Lionne z wiadomości, jakie rząd otrzymał z Salamis, następujące są niewątpliwe.» Dnia 13 bieżącego miesiąca zgromadziły się brygi, goeletta, kuter,

łódź i wielka szalupa; wszystkie hydryockie statki i pod zasłoną nocy uszły baczności krążącey eskadry. Tegoż dnia zawinął do portu Salamis bryg, będący pod dowództwem Demetryusza Kriesis i przeciw miastu zarzucił kotwice. Kriesis wysadził natychmiast posłańca na ląd, celem zawiadomienia Demogerontów, iż ma im doręczyć listy od rządu w Hydra, i dla tego żąda pozwolenia do wylądowania. Wielki tłum ludu zebrał się nad brzegiem, i jednozgodnie oświadczono Hydryotom, iż nietylko im się odmawia żądane pozwolenie, ale też że wszelkie ich usiłowania weyścia z wyspą w stosunki, przemocą będą odparte. Z takąż odpowiedzią i temiż groźbami odprawiany został drugi posłaniec, który żądał iżby Demogerontowie przybyli na pokład brygu.— Hydryoci zrobili nieprzyjacielskie poruszenia celem opanowania małego statku stojącego w porcie, lecz oświadczenie Chiliarcha Grizotis, że jeżeli natychmiast nieodstąpią od swego przedsięwzięcia, przymuszeni będą ogniem karabinowym do powrotu na okręt, zupełny otrzymało skutek. Tymczasem okręty hydryockie opanowały trzy barki w przystani Ambelakia. Cywilny rządca Salamis, szef batalionu Triandaphylos z milicyą i obywatele, przybyli tam natychmiast. Odebrano Hydryotom statki, wzniesiono wały z kamieni z obudwóch stron portu, i obsadzono je strzelcami, którzy do goelety ciągle dawali ognia, i osadę jey przymusili do nieczynności.» Tyle mamy dotąd wiadomości z Salamis. Jeżeli są zasmucające, okazują przynaymniey, że wszyscy mieszkańcy Salamis udowodnili czynami, jak jest prawdziwy i szczery ich sposób myślenia, wyrażony w licznych ich podaniach.»

Rozmaitości.

Dawne bogactwa Hiszpanii

W roku 1600 przepych w sprzętach złotych i srebrnych doszedł do tego stopnia, że się Hiszpan za ubogiego poczytywał, gdy nie posiadał przynaymniey 800 tuzinów talerzy i 200 półmisków srebrnych. W niektórych domach miano do 1200 tuzinów talerzy, a do tego znaczney wagi, i około 1200 półmisków. Podług rejestrów Sewilskich, Hiszpanie od r. 1519 do 1619 wywieźli z Ameryki samego złota w wartości 1336 miljonów.

— Siła morska Anglików. R. 1827 liczyła 53 admirałów, 68 wice-admirałów, 69 kontr admirałów, 806 kapitanów, (na retrecie 32 admirałów i 20 kapitanów) 841 kommendorów, 6 poruczników, którzy się liczą do rycerzy woyska Windsor, 3691 poruczników (98 poruczników, którzy w randze kommendorów otrzymali dymissyje). 540 maytków kierujących masztami, 358 lekarzy, 669 płatników; ogółem siła morska Anglików wynosiła 7248 officerów.

Uwiadomienia.

Dobra Trzemeśna z przyległościami Poręba i Łęki w Galicyi w cyrkule Bocheńskim położone, przez ś. p. Joannę hr. Ledochowską na zaspokojenie legatów różnym osobom małoletnim i nieprzytomnym przeznaczone tak według przepisu praw austryackich jako też i tuteyszych jedynie tylko przez licytacyą sądową publiczną sprzedane bydź mogą. O czem chęć kupna mających, zawiadomia się. (1 raz.)

Potrzebnym jest tu w Krakowie officyalista do służby prywatney, posiadający dokładną znajomość rachunków ekonomicznych, celem załatwienia tych: życzący sobie takowey posady, zechcą zgłosić się do kantoru Gońca Krakowskiego, gdzie mu dalsza w tey mierze informacya daną będzie. (1 raz.)

TEATR NARODOWY.

W Niedzielę, to jest dnia 27 Listopada 1831 r. aktorowie teatru narodowego krakowskiego, będą mieli zaszczyt dadź pierwszą reprezentacyą Komedyi Zabawney, w 3ch aktach pod tytułem: *Kozioł* czyli *Winni a Niewinni*. Zakończy widowisko Komedyo-Opera w 1 akcie pod t. *Lektyka na sprzedaż.*